

GAZETA RADOMSKOWSKA

Tygodnik Polityczno-Społeczno-Ekonomiczny
WYCHODZI NA KAŻDĄ NIEDZIELĘ.

Cena prenumeraty: na kwartał I-szy 240 mk.
Adres Redakcji i Administracji: Radomsko, ul. Brzeźnicka 6.
(dawniej ul. Kaliska 25.)

CENY OGŁOSZEŃ:
Pierwsza str. — za wiersz jednoszpaltowy lub jego miejsce 100 mk.
druga — piąta 60 mk., następne 50 mk.,
Nekrologi m. 60 za wiersz. Drobne ogłoszenia po 10 marek za wyraz.



Jego Świątobliwość Papież Benedykt XV, przedtem Jakób della Chiesa,

Najwyższy Kapłan Świętego Kościoła Rzymsko-Katolickiego,
Wikariusz Jezusa Chrystusa, Następca Św. Piotra,
Patriarcha Zachodni, Prymas Włoch, Biskup Rzymski,
zmarł w dniu 22 stycznia 1922 r. w Watykanie.

Ś. P. BENEDYKT XV.

W ubiegłą niedzielę nad ranem zmarł papież Benedykt XV. Ta smutna wiadomość spadła na nas nagle, gdyż choroba trwała krótko. Ojciec św. zachorował z przeziębienia gorączka dochodziła 40 stopni, jednak spodziewano się powszechnie, że chorobę przetrzyma. Stało się inaczej.

Papież Benedykt XV. urodził się 21 listopada 1854 roku, w Genui ze starożytnej włoskiej rodziny della Chiesa, otrzymawszy imię Jakób. Już w dwunastym roku życia powziął postanowienie wstąpienia do stanu duchownego i oświadczył o tem swemu ojcu, który odpowiedział krótko, że jeszcze nie czas na to, pierw niech złoży egzamin doktorski. Po tej rozmowie chłopiec nie wspomniał już więcej o swym zamiarze i dopiero, gdy otrzymał dyplom doktora prawa, przypomniał ojcu rozmowę z przed

lat ośmiu. Otrzymawszy pozwolenie, wstąpił do kolegium rzymskiego „Capranica”, aby kształcić się na kapłana. W 1878 r. otrzymał święcenia, a niedługo potem stopień doktora obojga praw, jednak jeszcze przez cztery lata oddawał się studjom wyższym. Papież Leon XIII zwrócił na niego uwagę i powołał go na sekretarza nuncjusza w Madrycie. Pod kierunkiem tego wielkiego dyplomaty zaprawiał się od młodych lat i bardzo wiele skorzystał. Rampolla oceniał duże zdolności dyplomatyczne swego sekretarza, a gdy potem został powołany przez Leona XIII na sekretarza stanu, to ks. Jakób della Chiesa zatrzymał przy swoim boku, a w 1901 r. przedstawił go na stanowisko podsekretarza stanu. Po śmierci Leona XIII ustąpił kardynał Rampolla, a Pius X potwierdził Chiesa na dotychczasowym jego urzędzie przy boku nowego sekretarza stanu, kardynała Merry del Val. W 1907 r.

Jakób della Chiesa został wyniesiony do godności arcybiskupa Bolońskiego. Na tem stanowisku okazał niezwykłą gorliwość, to też nic dziwnego, że w maju 1914 r. Pius X powołał go do grona kardynałów. Cztery miesiące nie minęło, a kardynał della Chiesa zasiadł na Stolicy Apostolskiej, jako 265 następca św. Piotra.

Jak wiadomo, w kilkanaście dni po wybuchu wojny wszechświatowej zmarł papież Pius X. Po jego śmierci tron papieski był osierocony niecałe 15 dni. W dniu 3 września 1914 r. z urny wyborczej wyszedł arcybiskup Bolonji, kardynał Jakób della Chiesa, który przybrał imię Benedykta XV. Przepowiednia o tym papieżu smutnie brzmiała. Św. Malachjuszowi (+ 1145), biskupowi z Armagh (Irlandja) przypisują przepowiednie o papieżach, rozpoczynając od Celestyna II w r. 1143. Przepowiednie obejmują 112 papieży, podając o każdym kró-

tkie orzeczenie. Dziś prawie powszechnie utrzymują, że owe przepowiednie pochodzą z XVI wieku, gdyż wtedy pierwszy raz zostały wydane, i nie mają nic wspólnego ze św. Malachjuszem. Jednak trzeba przyznać, że zdania o niektórych papieżach są bardzo trafne. — Za papieża Benedykta XV, jak głosiła owa przepowiednia, miała być „Religio depopulata” (religia spustoszona, wyludniona), co rzeczywiście się spełniło. Wielka wojna sprawiła spustoszenie w całym świecie, tak pod względem liczby ludności, jak i moralności, nie mówiąc już o ruinach licznych kościołów, — świat katolicki poniósł ogromne straty. Benedykt XV wszelkimi siłami starał się o przywrócenie pokoju, a gdy tego nie mógł osiągnąć, to poświęcił się całkowicie uczynom miłosierdzia dla cierpiących, nie przestając jednak nawoływać stale do zaprzestania walk orężnych. Miłosierdzie chrześcijańskie — to program Benedykta XV. Gdzie tylko było możliwym, tam zjawiała się jego pomoc: chorzy, zakładnicy jeńcy, dzieci — mają w nim ojca najtroskliwszego.

Niezmiernie trudne było stanowisko Stolicy Apostolskiej w czasie wojny ze względu na zachowanie bezstronności. Obydwie strony wojujące chciały w papieżu widzieć swego poplecznika, a jednak musiał on stać pośrodku, choćby nawet miał ku jednej stronie większe sympatie. Tu trzeba było niezwykłej roztropności, którą właśnie posiadał Benedykt XV. Najlepszym tego dowodem ten szereg konkordatów, a także podjęcie stosunków z Francją i zbliżenie z rządem włoskim. Jeśli chodzi o Polskę, to serce papieża było z nami. Benedykt XV okazywał miłosierdzie wszystkim uciśnionym, a nam w pierwszym rzędzie, ogłaszając składek w całym świecie katolickim na biednych w Polsce. Jedynie tylko Stolica Apostolska nie uznała rozdarcia Polski i taż Stolica okazała wielką radość, gdyśmy powstałi z upadku. Pierwszym przedstawicielem dyplomatycznym w Warszawie był nunucjusz Ratti, początkowo z tytułem wizytatora. Gdy Polsce groziła nawała bolszewicka, gdy zmagaly się ze sobą: głęboka wiara i bezbożność — wtedy z Watykanu wyszła zachęta do modlitwy za zwycięstwo naszego oręża. A tych dowodów życzliwości jest bardzo wiele. Nieraz jednak zdawało nam się, że Rzym działa wbrew interesom Polski, jak np. w sprawie śląskiej. Że przy Watykanie są nieprzychylni nam politycy, to nie ulega wątpliwości, ale przedewszystkiem trzeba stwierdzić niedołęstwo naszego przedstawicielstwa,

które nie umiało należycie oświetlić naszych potrzeb i praw, aby umożliwić Stolicy Apostolskiej należyte ich zrozumienie. Poza granicami mieliśmy państwowe placówki propagandy lewicowej, które nie pozyskały lewicy zagranicznej, a zraziły sfery i partje katolickie. Skoro tylko biskupi nasi osobiście przedstawili Ojcu świętemu sprawę Śląska we właściwym świetle, to zaraz nastąpiły odpowiednie zarządzenia na nasze dobro, dając dowód, jak żywe i gorące miał uczucie dla Polski.

Z imieniem Benedykta XV łączy się wydanie nowego kodeksu prawa kanonicznego. Jest to dzieło epokowe, które przynosi wielką sławę jego panowaniu.

Kilkuletnie rządy Benedykta XV wpłynęły na wyrobienie w całym świecie wielkiego uznania wśród wszystkich narodów dla Stolicy Apostolskiej. Rzecz dziwna, że od czasu, gdy papież stali się więźniami Watykanu, wskutek zagarnięcia im Państwa Kościelnego, coraz więcej wzrasta cześć dla następców św. Piotra. Imiona ostatnich papieży z dumą są wymawiane przez katolików całego świata, bo też Oparność dała Kościołowi niezwykle postaci w osobach: Piusa IX, Leona XIII, Piusa X i Benedykta XV. Jaką powagą w całym świecie cieszył się zmarły Ojciec św. niech dowodem będzie odsłonięcie jego pomnika w Konstantynopolu, ufundowanego przez niewiernych dla okazania czci temu, który podczas strasznej wojny był miłosiernym Samarytaninem ludzkości. Komitet, wzywając do składania dobrowolnych datków, tak określił swój cel: „Wzniesienie pomnika ku czci wielkiego papieża Beneykta XV w rozpacznie bolesnej świata godzinie dobroczyńcy ludów bez różnicy ras i religji.” Na liście ofiarodawców na pierwszym miejscu umieścił swe nazwisko sultan, dalej idą następcą tronu, khedyw Egiptu, prezydent ormiańskiej republiki, schizmatycko - ormiański patriarcha, zastępca patriarchy Gruzinów, wielki rabin, członkowie tureckiej skarbowości, tureckie banki, spółki kolejowe i handlowe oraz wiele prywatnych osób. Z tego szeregu wiadać, że wszystkie ofiary pochodzą od niekatolików. Benedykt XV podbił sobie serca ludów Wschodu — jest to tryumf nie lada.

Śmiało więc można powiedzieć, że zszedł z tego świata nie tylko najwyższy Pasterz Kościoła, ale i Dobroczynca całej ludzkości.

Km.

Wiadomości z tygodnia.

Pogrzeb papieża Benedykta XV odbędzie się w dniu 2 lutego a rozpoczęcie wyborów nowego papieża (konklawe) nastąpi po pogrzebie. Polscy kardynałowie: Kakowski, arcybiskup warszawski, i Dalbor, arcybiskup gnieźnieński-poznański, wyjechali do Rzymu, aby wziąć udział w pogrzebie i w konklawe.

Wybory Wileńskie według urzędowych wiadomości dały następujące wyniki: głosowało 249, 225 osób na 386, 823 uprawnionych, czyli w wyborach wzięło udział 64%. Na listy poszczególnych stronnictw przypadło posłów: 40 z Centr. kom. wybor., 29 z Rad. lud., 12 z Polsk. stron. lud., 9 z Blokudem, 7 z Odrodzenia, 2 z P.P.S., 1 z Polsk. demokr. komitetu wyborcz., 6 z Rad. gminnych pow. brasławskiego, razem 106 posłów.

Irlandja przeżyła w d. 16 b. m. uroczystą chwilę zatwierdzenia przez wicekróla tymczasowego rządu, składającego się z 8 irlandzkich ministrów. Przez 700 lat władzę wykonawczą dzierżyli w swych rękach Anglicy, uciemniając miejscową ludność. Godzina jednak sprawiedliwości wybiła — Anglja czuła się poniekąd zmuszoną dać prawa wolnościowe Irlandji. Wojska angielskie opuszczają Irlandję, która będzie posiadać armję własną.

W Łodzi ruch przemysłowy ożywił się znacznie z powodu zakupów i zamówień przyjezdnych kupców z kresów, z Rumunji i Rosji. Kilka fabryk zwiększyło już liczbę dni pracy.

W Genui w d. 8 marca odbędzie się konferencja, na którą państwa sprzymierzone zaprosiły delegatów państw zaprzyjaźnionych, a także niemieckich i sowieckich. Wielkie mocarstwa będą miały tam od trzech do pięciu przedstawicieli, mniejsze dwóch. W obradach będą poruszane przede wszystkim sprawy gospodarcze, interesujące całą Europę. Politycy przywiązują wielką wagę do tej konferencji.

Zgubiono kartę powołania wydana przez P. K. U. w Radomsku, z dnia 17 maja № 871, 1897 r. Abrahama Zawadzkiego syn Jankla i Sury z Pajęczna.

Kupię kredens używany w dobrym stanie. Wiadomość w Kooperatywie Ziemiaków.

Z SEJMU.

W dniu 23 kwietnia 1920 r. Sejm uchwalił pożyteczną ustawę o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych, lecz nie wprowadzono jej w życie. Były minister skarbu Steczkowski ze względu na obawę zmniejszenia dochodów państwowych wniósł przed rokiem projekt złagodzenia ustawy, co też Sejm w pewnej mierze uczynił, ale niezupełnie w myśl ministerjum skarbu. Ustawa przewiduje możliwość zakazu sprzedaży napojów alkoholowych przez poszczególne gminy wiejskie i miejskie za pomocą powszechnego głosowania. Państwo zaś tą ustawą w pewnej mierze tylko utrudnia sprzedaż, gdyż zakazuje sprzedawać piwo, zawierające więcej niż 2 1/2% alkoholu, wszystkie zaś inne trunki nie mogą mieć ponad 45%. Nie wolno sprzedawać, podawać i spożywać tych napojów na dworcach kolejowych, w pociągach, w zabudowaniach wojskowych, fabrycznych, domach ludowych, podczas mobilizacji i wyborów do Sejmu i władz komunalnych, w niedziele i święta, w dni targowe, jarmarkowe i odpustowe. Ilość miejsc detalicznej

sprzedaży lub wyszynku nie może być już powiększona, zmniejszenie zaś do jednego na 2500 ludności ma nastąpić do końca bieżącego roku. Ci, którzy będą znajdować w stanie nietrzeźwym, ulegną karze pieniężnej.

Na posiedzeniu wtorkowym po bardzo podniosłym przemówieniu Marszałka Sejmu uczczono przez powstanie pamięć zmarłego papieża Benedykta XV. Następnie po referacie p. Kamienieckiego Sejm zatwierdził umowę polsko-gdańską. Zasługuje także na uwagę wezwanie skierowane do rządu, aby urządził pomiędzy wschodnimi a zachodnimi granicami Rzeczypospolitej taką komunikację kolejową, izby pod względem dogodności połączeń, kosztów przewozu wytrzymała konkurencję z komunikacją przez Prusy Wschodnie.

Zginął paszport, oraz karta powołania wydana przez P. K. U. w Radomsku, na nazwisko Konstantego Lisieckiego z Zakrzowa gm. Dmanin. Znalazca zwrócił do gminy.

Zginęła książka zawierająca asygnatę na 25 m. drzewa, oraz paszport wydany przez gm. Radomsk, na nazwisko Józefa Pukacza z Bartodziej. Znalazca zwrócił do Redakcji.

Skradziono paszport na imię Stanisławy Zieleckiej, wydany z gminy Brudzia.

Odrodzenie Ludwisarstwa Polskiego.

(dokończenie).

Przepiękne obrazy lwowskich dział, których poważna liczba powędrowała do Szwecji podczas dwukrotnej inwazji Szwedów w Polsce, a duża część rozplynęła się po całej ziemi polskiej, stanowią ozdobę muzeów, jako dzieła techniki i sztuki puszkarskiego: wśród imion tych niezmordowanych wymienić należy zasłużonego i jedyne badacza historii artylerji polskiej Górskiego, badacza dziejów dawnego Lwowa, autora głośnej książki „O życiu polskiem w dawnych wiekach” Łozińskiego i troskliwego konserwatora i dyrektora muzeum miejskiego i archiwum we Lwowie Czółowskiego, obecnie jedyne go z szermierzy w komisji rewindykacyjnej dla mienia kulturalnego w Moskwie. Z tego to środowiska, które w Polsce odkrył autor „Patrycjatu i mieszczaństwa lwowskiego”, kiedy koniec wojny światowej dał możliwość zestawie-

nia bilansu strat i zysków w zakresie ludwisarstwa polskiego, powstała idea odrodzenia tego kunsztu, którym Lwów słynął na całą Polskę. Idea ta wyrosła, jako koncepcja polityczna od rodziny ostatniego pokolenia ludwisarzy lwowskich Mozerów, którzy się krzątają około stworzenia odpowiedniej fabryki na wielką skalę. I stanąć ma ona na terenie najkrwawszych walk polsko-ukraińskich w dobie oblężenia Lwowa, na terenie podmiejskim, zwanym Persenkówką. Idea, jaka przyświeca twórcom, to odrodzenie ludwisarstwa lwowskiego w wielkim stylu, zarówno działo jak i dzwonolejnictwa, oraz odlewni dla dzieł figuralnych. Dla artystycznej strony tego przedsięwzięcia pepinierą ma być stare ludwisarstwo lwowskie.

W tym względzie ideowa pobudka wyszła i wychodzi ustawicznie od niestrudzonego pracownika w tej akcji rejestracyjnej podczas wojny światowej dr. Bodeckiego.

Pierwszym krokiem do tego było urządzenie w ubiegłym roku wy-

Skrzynka do listów.

Przerzucając karty sympatycznej „Gazety Radomskiej”, z dnia 18 Grudnia 1921 r. ze zdziwieniem znalazłem ogłoszenie w dziale ofiar, rozpoczynające się od słów: „Narzucone mi 8000 tys. mk. przez nauczyciela p. Długoszowskiego...” a podpisane ręką Ks. Zygmunta Drejera prob. par. Kobieli Wielkie, na które nie mogę pominąć milczeniem. Rzeczywiście, że ślub narazie nie zapłaciłem, ponieważ ks. Proboszcz nie chciał przyjąć pieniędzy, pomimo najszczerzych chęci w tym względzie, dopiero po „rozumieniu” rzeczy, postanowiłem zapłacić za takowy co do grosika. W ten sposób zrobiło mi się bardzo leciuteńko na serduszku, gdyż pozbyłem się „tego długu”. Nadmieniam o tym, zaznaczam iż nie żądałem ani też chciałem najmniejszej łaski ze strony ks. proboszcza, gdyż dzięki Bogu stać mnie było na zapłacenie swego ślubu.

Stefan Wieniawa Długoszewski.

W kwestji częściowego opróżnienia budynków klasztornych.

Czytając w „Gazecie Radomskiej” opis historyczny kościoła O.O. Franciszkanów w Radomsku nie mogę

stawy zdobnictwa ludwisarskiego. Wystawę tę otwarto w dn. 10 lipca 1920 r. o godz. 5 po południu w czasie, kiedy armja konna Budiennego niemal czyhała u wrót Lwowa. Mimo grozy która panowała nad miastem, wystawa doszła do skutku: urządzono ją w gotyckich salach parteru Muzeum narodowego im. króla Jana III we Lwowie. Była to pierwsza wystawa tego typu. Zawarła ona w pierwszym oddziale rozwój odlewnictwa armat i moździerzy, w oddziale drugim kompletny rozwój pięciowiekowy dzwonolejnictwa małopolskiego. Materiał tu zebrany, owoc kilkoletnich trudów twórcy wystawy, dał poznać zarówno przepiękne okazy dzwonów i kształty ich, epigrafikę dzwonów, ornamentykę, modele zdobnicze i ewolucje serc dzwonowych.

Wystawa ta jednak dla wielu osób wskutek wypadków wojennych była niedostępną. Uważamy, że należałoby ją w całości powtórzyć w czasie odpowiednim, choćby na najbliższych targach we Lwowie.

powstrzymać się od tego, aby nie złożyć publicznego podziękowania O. Anzelmowi, oraz Sz. Redakcji za tak cenne wiadomości z rodzimej naszej Historji.

Jak jest nam wszystkim wiadomo budynki klasztorne zajęte przez b. ciemiężców carskich do dnia dzisiejszego nie zostały oddane O. O. Franciszkanom, przybyłym do Radomska przed 3 lata i dziś 3-ch księży i Brat mieszczą się w 2-ch pokojach ciasnych, które przez zaborców przeznaczone były dla jednego księdza. Jak się dowiaduję, dzięki staraniom podjętym przez O. Gwardjana i p. inżyniera Muchę, udało się wreszcie otrzymać zapewnienie, że niektóre urzędy ulokują się tak, by można było oddać O. O. Franciszkanom większe pomieszczenie lecz w tym wypadku niektóre jednostki zajmujące budynki klasztorne na różne kancelarje osobiste stawiają bierny opór i aczkolwiek mogą — nie chcą się ulokować tak, by można było uzyskać większe lokum dla O. O. Franciszkanów.

Nie mówię tu o Urzędach, jak Kasa Skarbowa i Inspektor skarbowy, które dla siebie nie mogą znaleźć pomieszczenia z racji braku mieszkań,

Ci, którzy tę wystawę oglądali, doznawali niewypowiedzianych rozkoszy, jeżeli chodzi o wrażenie piękna oglądanego przez pryzmat ewolucji historycznej. Ten ewolucyjny moment dominował we wszystkich kierunkach i obiektach wystawy. Włożył w tę stronę wystawy jej twórca i organizator dr. Bodecki nie tylko wiele pietyzmu, ale przede wszystkim dużą dozę niepośledniego znawstwa w tym kierunku. Jest też bowiem dr. Bodecki obecnie jedynym w Polsce badaczem dziejów ludwisarstwa na terenie lwowskim, które postanowił objąć szeregiem monografij. Z tych oto zapowiedzianych monografij wyszło już kilka przepięknie wydanych tomików: „Wystawa zdobnictwa ludwisarskiego. Szkic pamiętkowy zamiast katalogu. (Lwów 1920 r.). „Średniowieczne ludwisarstwo lwowskie” (Lwów, Ossolineum 1921), „Ludwisarstwo lwowskie za Zygmunta”

ale mam na myśli cały szereg zajętych pomieszczeń na kancelarję osobistą prze różnych urzędników, którzy z ławnością gdyby zechcieli mogliby się tak pomieścić, aby O. O. Franciszkanom dać możliwość zajęcia kilku cel-tak, jak wymaga tego klauzula zakonna. Mam niezłomną nadzieję, że sprawa ta będzie pomyślnie załatwioną, że zawiązany w tym celu komitet z grona tut. obywateli nie napotka na trudności i nie będzie zmuszony interweniować u Władz Naczelnych w powyższej sprawie.

Radomsko, d. 25 stycznia 1922 r.

I. K.

W sprawie nabycia domku przy kościele Ś-tej Magdaleny

Niżej podpisany w imieniu Komitetu, który się utworzył, uprzejmie prosi o podanie do wiadomości ogółu mieszkańców tutejszego miasta, iż podjęliśmy inicjatywę zebrania funduszu i nabycia domu przy kościółku Maryi Magdaleny w Radomsku celem pomieszczenia w nim księdza (jednego z wikariuszy farnego Kościoła), który obecnie z braku pomieszczenia mieszka w prywatnym mieszkaniu, a które jest zupełnie nie odpowiednie, przeto

grono obywateli zajęło się sprawą nabycia domku po zmarłej ś. p. Taugerman od Wydz. Sejmiku Powiatowego, zapisanego przez zmarłą testamentem na utrzymanie zakonnic przy tut. szpitalu. O ukonstytuowaniu się Komitetu i rozpoczęciu listy składek nie omisszamy powiadomić oraz poprosić Sz. Redakcję o otwarcie listy składek na rzeczony cel.

Radomsko 25 stycznia 1922 r.

Konstanty Kmiec.

W sprawie szpitala powiatowego.

Przed tygodniem zamieściliśmy wzmiankę o mającej nastąpić zmianie w opiece szpitalnej, którą obejmą od 1 marca fachowe zakonnice. Kuratorjum tłumaczyło się, że nie może znaleźć wykwalifikowanych sióstr zakonnych, gdyż nawet Warszawa, Poznań i Kraków odczuwają brak takowych. Po takim beznadziejnym wyjaśnieniu ze strony kuratorjum jeden z tutejszych księży postanowił ułatwić wyszukanie odpowiednich zakonnic, co też nastąpiło w krótkim czasie, gdyż dla chcącego wszystko jest możliwem.

Po tej najważniejszej reformie nastąpią, nie wątpimy, także inne.

(Lwów, Ossolineum 1921).

Z prawdziwą rozkoszą bierze się do ręki zgrabne tomiki, odbite na pięknym papierze, ozdobione rysunkami R. Wybickiego na okładkach, zawierające faksymilja dokumentów i ryciny, przedstawiające najcenniejsze okazy lwowskiego ludwisarstwa.

Autor nie szczędził trudu, by wertować stare księgi archiwum miejskiego we Lwowie i z onego żmudnie zebranego materiału daje nam szczegółowy obraz rozwoju omawianego kunsztu: wydobywa potok imion, dotychczas okrytych w pył, ksiąg starych i imionom tym także przemawiać, w osnowie świadectw historycznych i zachowanych zabytków.

Niesposób streszczać tych przepięknych rezultatów, do których doszedł autor: te tomiki mogą nęcić zarówno bibliofila i miłośnika przeszłości, jak i noszącego mundur i szatę

kapłańską. A jest w nich jeszcze głęboka idea, wyzieraająca z pięknych kart, odtwarzających zabytki lub dających faksymilja poźółkłych szpargałów archiwalnych: oto był czas, żeśmy byli mocni i mogliśmy sobie wystarczyć w dobie niepodległości. Zarówno domy Boże miały swoje własne w kraju ulane dzwony z nieśmiertelnym Zygmuntem na czele, jak i własne w kraju ulane dzieła, wiedzione ręką Kątskich, Orcinowskich itd., które grzmiały z murów naszych twierdz, odpierając nawały ze wachodu. Doba rozkwitu ludwisarstwa polskiego, a lwowskiego w szczególności, przypadła na czasy naszej świetności dziejowej: upadek obojga szedł w parze. Dziś, kiedy jesteśmy znów sobą, pora wziąć się do pracy i na tem polu. Historia vitae magistra.

Kazimierz Sochaniewicz.

Warszawa w grudniu 1921 r.

Choć to są obecnie ciężkie czasy, lecz kuratorjum winno postarać się o zaopatrzenie szpitala w najpotrzebniejsze narzędzia, aby w razie wyjazdu na wakacje naczelnego lekarza nie potrzeba było (jak to miało miejsce w zeszłym roku) szukać narzędzi u innych lekarzy po mieście. Bardzo też jest pożądanem, aby zwłoki umarłych wywozić na cmentarz według chrześcijańskich zwyczajów, to jest po odbyciu przynajmniej „pokropku” kościelnego. Zdaje się, że nie obciążałoby to zbytnio budżetu szpitalnego, gdyby tam wstawiono odpowiednią sumę na sprawienie skromniutkiego karawanu i jednego konia, który zresztą zarobiłby na sobie przy różnych zwózkach. Kupienie konia i karawanu jest koniecznem, gdyż obecnie praktykowane wywożenie biednych jest zupełnie nie na miejscu. Te i tym podobne ulepszenia wpłyną na podniesienie tak ważnej placówki społecznej.

Z Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego. Fundacja Dla Dzieci Europy.

Wszelkie formalności zostały ostatecznie załatwione i Amerykański Wydział Ratunkowy „Fundacja dla Dzieci Europy” przyjmuje zlecenia na wydanie żywności osobom mieszkającym w Rosji. Terytorjum, objęte tą działalnością sięga na północ do Piotrogradu, na południe do Odessy i Astrachania, a na wschód do Ufy i Orenburga. Celem ułatwienia wydane są jednokowe paczki, zawierające w przybliżeniu następujące artykuły żywnościowe: mąka 22 1/2 klg., ryż 11 1/4 klg., mleko 20 puszek, tłuszcz do gotowania 4 1/2 klg., cukier 4 1/4 klg., herbata 1 1/4 klg. Jedna paczka zawierająca w przybliżeniu wyżej wymienione produkty będzie wydana każdej osobie, wymienionej na przekazie 10-cio dolarowym, opłaconym w amerykańskiej walucie. Jednej i tej samej osobie będzie można wydać 2, 3, 4 lub 5 paczek zależnie od wysokości wpłaconej sumy, 50 dolarów stanowią najwyższą kwotę, którą można wpłacić jednorazowo na korzyść jednej osoby. Najwyższą kwotę, którą można wpłacić jednorazowo na korzyść jednej osoby. Najwyższa kwota dla instytucji, działających w Rosji wynosi

500 dolarów. Stosownie do umowy osoba, która otrzyma tę żywność nie będzie pozbawiona zwykłych rządowych racji. Gwarantujemy, że żywność zostanie wydana do 90 dni, w przeciwnym razie pieniądze będą zwrócone osobie w Polsce, która te pieniądze wpłaciła.

Po bliższe informacje, lub po blankiety do podań należy się zgłaszać do Amerykańskiego Wydziału Ratunkowego Fundacja dla Dzieci Europy ul. Jasna Nr. 11 w Warszawie, albo do Inspektora Amerykańskiego o ile on bawi czasowo w Częstochowie ulica Kościuszki 9 parter, Inspektorat P. A. K. P. D.

Głosy publiczne.

Dzieją się u nas różne hece. Jeżeli to są ucieszne kawały, to nawet warto od czasu do czasu serdecznie się uśmieć, boć to i dla zdrowia pożytek. Gorzej zaś, jeżeli z dnia na dzień dowiadujemy się o sprawach, które nie tylko że dają o nas opinię i świadectwo ujemne, ale wprost w skutkach stwarzają różne choroby, które aczkolwiek narazie są niewidoczne, lecz tem niebezpieczniejsze, gdyż stają się trudniejsze do wyleczenia. Przyśpieszając do sedna rzeczy, chcę tutaj zwrócić uwagę na wielce ważną sprawę. Oto według obiegających pogłosek w Piotrkowie sędzią, oczywiście polskim, zamianowany został p. Lermontow—Moskal. Tedy znów wracamy do czasów, gdy to nas badali różni „sledowaciele”, później nas sądzili, a z wyroków, wydanych w imię cara, pakowano do więzień, ciężkich robót, kopalń sybirskich, a i nie jeden z najlepszych naszych synów zawisł na szubienicy. Dziś tym samym sługom carekim, naszym niedawnym prześladowcom nietylko, że dajemy przytułek w swej zagrodzie, ale uprzejmość naszą tak dalece posuwamy, że powierzamy bardzo poważne stanowiska rządowe. A o to i drugi kwiatuzek.

W odległym o miedzę miasteczku Gorzkowicach nauczycielką w polskiej szkole jest p. Dapińska. Prawda, że nazwisko polskie, ale jej to nic nie przeszkadza być córką żandarma moskiewskiego, Kocyka, którą dla kariery czynowniczej poślubił był kiedyś wprawdzie polak, ale wartości wątpliwej.

I znów działwa nasza będzie miała tresurę dawnych moskiewskich pedli. Jak w tej szkole będą uczyć działwę polską historii ojczystej — rzecz zrozumiała. Pewnik jest jeden, że na taką naukę szkoda jest czasu i atlasu. Powstaje pytanie, co dalej będzie, dokąd zabrzniemy? Odpowiedź łatwa, koledzy - Polacy takich funkcjonariuszów podadzą się do dymisji, uważając sobie za ujmę współpracować z nimi. I stąd widzimy już dość znaczny ruch na urzędy polskie wszelkich odcieni obcokrajowców. Pchają się Moskale, wciskają się Niemcy i Austriacy, wślizgnie się tedy lub owędy jakiś inny neutralny z jedną tylko przewodnią myślą, aby pociągnąć za sobą swoich „ziomków”, „kamratów” i „współwyznawców”. Tworzy się więc z Polski nowa wieża Babel. I jeśli nasi dygnitarze, sprawujący rządy, nie widzą groźnego niebezpieczeństwa z tej zabawki, to najwyższy czas, aby społeczeństwo odezwało się gromkim głosem: dość bieleje kości naszych przodków w tajgach sybiru, dość nas mordowano, dość tych potoków serdecznej krwi wylanej dla Polski w czasie ostatniej wojny. Polska tylko Polaków mieć będzie gospodarzy, dla wszelkiego rodzaju bezdomnych może tylko zbudować przytulki — od urzędów zaś im wara.

E-Ski.

Daninę należy płacić bez przymusu. Odezwa rządu do obywateli państwa polskiego.

Ustawa o daninie państwowej weszła w życie. Wszyscy rozumieją, że wykonanie tej ustawy będzie stanowiło najpoważniejszy środek sanacji Skarbu Państwa, uzyskanie równowagi budżetowej i podniesienie waluty polskiej, a w następstwie tego — wywoła zniżkę cen towarów.

Alle cele powyższe nie zostaną osiągnięte, jeżeli danina nie wpłynie do kas państwowych w najbliższych tygodniach, jeżeli będziemy ociążać się z wpłatami, jeżeli nie pospieszymy tłumnie oddać państwu część swego mienia w imię dobra swojego i ogólnego.

Jak ofiarnie w chwilach najcięższych dla wskrzeszonej Rzeczypospolitej stanęło całe społeczeństwo do

walki zbrojnej z wrogiem zewnętrznym, tak dzisiaj, w chwili trudnego położenia finansowego i ekonomicznego Państwa, niechaj każdy chętnie jak najrychlej wpłaci do kas skarbowych przypadającą nań daninę.

Władze skarbowe, odpowiednio zmobilizowane, obliczają już daninę. Kasy skarbowe już obecnie przyjmują wpłaty na poczet daniny, więc już teraz każdy może spełnić w terminach ustawą przewidzianych.

A więc do kas obywatele!

Nie czekajcie przymusu!

Płaćcie daninę!

Prezydent ministrów:

(—) Antoni Ponikowski.

Minister skarbu:

(—) Michalski.

KRONIKA.

Z Towarzystwa Dobroczyńności. Z zabawy urządzonej w salach Towarzystwa na korzyść ochrony wpłynęło 49,505 mk. Wszystkim organizatorom zabawy za przysporzenie działkom tak poważnego zasilku składa „Bóg zapłać”. Zarząd.

Licytacja na sprzedaż artykułów różnych jak to: mąka, sól itp. worki próżne, oraz cały inwentarz b. Wydziału Handlowego Aprowizacji Miejskiej odbędzie się d. 1 lutego br. o godz. 10 rano w lokalu przy ul. Przędzoborskiej № 42.

Maskaradowy bal urządza Komitet Pomocy dla Powracających Rodaków z Rosji w salach miejscowego teatru w końcu m. lutego.

Zuchwała kradzież. Niewiadomi sprawcy wybili w murze otwór za pomocą którego dostali się do wnętrza sklepu spożywczego „Zorza” przy ul. Piotrkowskiej. Złodzieje zabrali ze sklepu czekoladę, tytonie, papierosy tp., ogółem skradli na sumę 40 tysięcy marek.

Nadzwyczajny koncert. Dnia 31 bm. w sali teatru „Kinema” odbędzie się koncert znanego skrzypka, prof. Konserwatorium Warszawskiego p. Aleksandra Klejna, oraz artystki opery w Medjolanie p. Janiny Bernasconi-Kosteckiej, która dała się poznać u nas swym bogatym repertuarem pieśni polskiej i niepospolitej miary pianistki p. Zofji Kallerowej.

Sądzimy, że ta wiadomość obudzi

wielkie zainteresowanie wśród miejscowego społeczeństwa, ze względu na wysoce artystyczny poziom, mającego się odbyć koncertu.

Nie 29 stycznia a 5 lutego. Dr. Dymowski zawiadomił Oddział „Rozwoju” w Radomsku, że ze względu na wyjazd swój na ten czas do Katowic więc, zapowiedziany na dzień 29 stycznia, odbędzie się 5 lutego (niedziela).

Miljonówka. W ostatnim ciągnięciu wyszedł № 4,361,896.

Sędzia śledczy p. Achenbach, znany w naszym mieście, jako wybitny prawnik i działacz społeczny, od 1 lutego, zrzeka się urzędowego stanowiska i będzie się zajmował jako adwokat przysięgły obroną poleconych mu spraw sądowych.

Cyrk sportowy pod dyr. p. Zrodowskiego zakończył swoje występy. W ostatnim dniu turnieju zapasniczego zostały wręczone nagrody w postaci żetonów. I-szą nagrodę A otrzymał champion ukraiński jako niezwykły atleta p. Bogatyrow. II-szą nagrodę B. otrzymał silacz p. Sobieski. III-cią zapasnik p. Piątkowski i IV-tą champion p. Cyklop, zwany „królem żelaza i łańcuchów.

Należy zaznaczyć, iż w czasie ostatniego występu kolos - atleta p. Bogatyrow wprowadzał w podziw publiczność swą nadludzką siłą jako to: wyginał sztaby żelaza grubego w zębach, na barkach, na głowie, jak również wytrzymał ciężar postawionego mu pianina na piersiach wraz z pianistą, który odegrał marsza gladiatorów. Publiczność szczerze oklaskiwała niezwykłego wykonawcę.

Cyrk wyjechał na gościnne występy do Piorkowa.

Na wiecu w d. 22 stycznia w sali Kinema, urządzonym staraniem Koła Zw. Ludowo - Narodowego przemawiali pp. Wierczak, redaktor „Zorzy”, i Kawecki, którzy obszernie wyjaśnili całokształt sytuacji politycznej Polski wewnątrz i na terenie międzynarodowym, skrytykowały sprawę wileńską w stanie obecnym i podkreśliwszy ogólne pragnienie ludu tamtejszego należenia i wcielenia Wileńszczyzny do Polski, mówili o sprawach zastojem przemysłu i handlu, nadmienian-

jąc, że komisja mieszana w tej trudnej sprawie pracuje i jest nadzieja prędkiego ukończenia kryzysu. Nawoływali do płacenia daniny i skupiania się i solidarności pod sztandarem narodowym, by w przyszłych wyborach uniknąć poprzedniej pomyłki i wybrać na posłów ludzi mądrych i wykształconych, bez których praca w sejmie dla dobra Polski jest niemożliwą. W dyskusji zabierali głos socjaliści pp. Grochowski i Jaworski. Przemówienia ich były nacechowane życzeniem, aby u rządu stanęli ludzie uczciwi i sprawiedliwi bez względu na partyjność. Prosimi o złożenie do odnośnych władz rezolucji o zastojem w przemyśle i niedoli robotniczej. W myśl życzeń i uchwał wiecu została zredagowana odpowiednia rezolucja, która po odczytaniu została jednogłośnie przyjęta.

Przedstawienie amatorskie. W dniu 2 lutego br. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” z Piotrkowa, przyjeżdża do naszego miasta, ażeby dać przedstawienie amatorskie na dochód gniazda Radomskowskiego, na kupno przyrządów gimnastycznych.

Dana będzie krotoczwila w 3-ach aktach ze śpiewami i tańcami J. Marcinkowskiej p.t. „Legjoniści”, na zakończenie wesoła farsa „Ostatnie sto marek” pod reżyserją druha Sienkowskiego.

Nadmieniamy przytem, że zespół teatralny „Sokoła” w Piotrkowie jest zgrany od lat kilku i sztuki, z którymi zagości u nas, były kilkakrotnie grane z wielkiem powodzeniem w Piotrkowie.

Podczas antraktów przygrywać będzie artystyczny kwartet „Sokoła” pod batutą druha Celejowskiego z Piotrkowa.

Bilety wcześniej nabywać można w sklepie Stow. Sp. Urzędników.

Zginęła karta powołania wydana przez IP. K. U. w Radomsku, na imię Piotra Maciąga ze wsi Wojnowice gm. Gidle. Zualca ze chce zwrócić do urzędu gminnego w Gidlach.

Podziękowanie.

Sz. Sz. P. P. obywatelom m. Radomska, za złożone, zamiast życzeń Noworocznych, 6200 mk, na rzecz Stow. Młodzieży „Jedność” w Rad. Zarząd składa serdeczne „Bóg Zapłać”. Sama powyższa przeznaczona została na kupno książek do biblioteki Stowarzyszenia.

Zarząd Koła Związku Ludowo-Narodowego zaprasza swych Członków i sympatyków w dniu 30 Stycznia 1922 r., t. j. w poniedziałek, o g. 8 wiecz., do Resursy Rzemieślniczej, na Konferencję, na której będą wygłoszone referaty o ugrupowaniach politycznych w Polsce i omawiane wnioski i interpelacje.

OFIARY.

Na ręce ks. kan. Jankowskiego złożył Komisarjat policji 4000 mk. na rzecz inwalidów wojskowych, 4000 mk. na repatriantów.

Z przedstawienia amatorskiego, urządzanego w Hucie Drewnianej, w dn. 15 bm., osiągnięty zysk w kwocie 7.420 mk. przeznaczano na rzecz sierot po poległych żołnierzach. Ofiarę złożono na ręce ks. kan. Jankowskiego w Radomsku.

Po odbyciu służby wojskowej zamieszkał w Radomsku ul. Rynek Nr. 9 dom W. P. Neimarka

D-r med. WACŁAW SIENICKI

SPECJALISTA

AKUSZER i CHOROBY DZIECI.

ś. † p.

TOMASZ MIEŁCZARSKI

Właściciel młyna w Świńskiej Krzywdzie, przeżył lat 61, zmarł dnia 21 Stycznia b. r. i pochowany został na cmentarz w Chelmie.

O czym zawiadamiają

Żona i dzieci.

WIECZORNICE TANECZNE

W każdą sobotę w karnawale, odbywać się będą w Resursie Rzemieślniczej przy ul. Kaliskiej № 25 w Radomsku dla Członków, ich rodzin i wprowadzonych gości.

Osobne zaproszenie rozsyłane nie będą.

Początek o godz. 9-j wiecz.

OGŁOSZENIE.

Komisja Likwidacyjna wyłoniona przez Radę Miejską do zlikwidowania Wydziału Handlowego podaje do publicznej wiadomości, że dnia 1 Lutego 1922 r. o godzinie 10 rano w lokalu Wydziału Handlowego ulica Przedborska № 42 odbędzie się publiczna licytacja „in plus” na sprzedaż artykułów spożywczych jak to: mąka, sól i t. d. worki próżne, oraz różny inwentarz b. Wydziału Handlowego.

Przedmioty wystawione do licytacji są do obejrzenia w Wydziale Handlowym codziennie od godz. 9-ej rano do 12-ej w południe i od g. 2-ej do godz. 4-ej po południu oprócz dni świątecznych.

Radomsko, dn. 23 Stycznia 1922 roku.

Przewodniczący Komisji Likwidacyjnej
B. SARANKIEWICZ.

MAGAZYN MEBLI i ZAKŁAD STOLARSKI

WŁADYSŁAWA JEZNACHA

w Radomsku ul. Przedborska № 17.

Posiada na składzie gotowe łóżka, szafy, stoły i t. p.

Przyjmuje obstalunki na meble, na roboty budowlane podług własnych i nadesłanych rysunków.

ROBOTA SOLIDNA. — WYKONANIE POSPIESZNE.

==== CENY PRZYSTĘPNE. ====

Na składzie duży wybór trumien wszelkich rozmiarów.

Straż Ogniowa Ochotnicza w Radomsku.

W Piątek, sobotę i niedzielę d. 27-28-29 b. m. w teatrze „Kinema”

TAJEMNICZY DZEMS

Wielki dramat serjowy osnuty na tle przygód słynnego fakira indyjskiego Tagora Gopala.

5-ta Serja * **Walka z Cowbojami** 5-ta Serja

Ekscentryczny dram. w 6 akt. Rzecz dzieje się w Indjach i step. amer.

DLA DZIECI i MŁODZIEŻY WSTĘP DOZWOLONY.

Początek w piątek o godz. 6-tej — sobotę o 4-tej — niedzielę o 3-ciej.

ANONS! W środę, czwartek i piątek demonstrowana będzie 6-ta serja „Jaskinia Pyng Jang” czyli (Tajemnica Palarni Opjum)

SENSACJA!

Wkrótce demonstrowany będzie dramat wszechświatowej sławy p. t. „Tragedja Rosji i jej trzy epoki”

Główne postacie: Car Mikołaj — Kiereński — Lenin i Trockij.

DOKTÓR
PAWEŁ BRONIATOWSKI
 w CZĘSTOCHOWIE
 ul. Fanny Marji 24 (obok Teatru Parys.)
 choroby weneryczne i skórne
 Przyjmuje od 9—12 i od 4—7 po poł.
 Panie od 12—1 w południe.

Parowa farbiarnia i pralnia chemiczna

A. HEININGERA w Częstochowie
 ma honor podać do wiadomości Sz. Klienteli, iż po przerwie przyjmuje nadal w zakres swojej specjalności wszelką garderobę damską, męską i dziecięcą do farbowania i prania chemicznego po cenie bardzo przystępnej.

Kantor do przyjmowania znajduje się tak jak dawniej u W. P. Urbańskiej, ul. Powiatowa № 13 w Radomsku.

WYROK.

W Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, Sąd Pokoju w Gidlach, na publicznem posiedzeniu w dniu 12 stycznia 1922 r., rozpoznawszy sprawę z oskarżenia mieszkańca wsi **Kobiele Wielkie Adama Centkowskiego**, o żądanie nadmiernie wysokiej ceny za lokal mieszkalny, na zasadzie art. 119. 128 ust. post. karu: i 19 23. 32 Ustawy z d. 2 lipca 1920 r. i art. 62 przepis. tymcz. o kosztach sądowych,

POSTANOWIŁ:

Mieszkańca wsi i gminy **Kobiele Wielkie, Adama Centkowskiego**, za żądanie nadmiernie wysokiej ceny za odnajęty Urzędowi gm. Kobiele Wielkie czteropokojowy lokal mieszkalny, skazać na zapłacenie grzywny w ilości dziesięciu tysięcy (10000) marek p., z zamianą, wrazie niewypłacalności, na areszt przez jeden miesiąc i zobowiązać go do uiszczenia jednego tysiąca (1000) marek p., opłat sądowych. Wyrok niniejszy ogłosić na koszt skazanego Centkowskiego w „Gazecie Radomskowskiej” i wywiesić go na froncie domu jego w Kobielach Wielkich przez przeciąg dni czterestu (14).

Sędzia Pokoju: **Wł. Kęsicki.**

Sekretarz: **Sł. Banaszkiecz.**

TECHNOM Sp. Akc.
 Warszawa Warecka 10.
 Tel. 101-96. 257-50.

ODDA poważ. firmie przedstawicielstwo artykułów pierwszej potrzeby na miejscowy rejon.

KURSY HANDLOWE R. SZUMACHEROWEJ

zawiadamiają że 15-go Stycznia r. b. rozpoczęły się wykłady na II półroczu dla nowowstępujących.

Kancelarja Kursów Handlowych mieści się w Częstochowie ul. Dąbrowskiego 5-a m. 5, II piętro front.

SKLEP SŁAWATNY FLORY SZWEDOWSKIEJ

(dawniej w Rynku, obok apteki) obecnie się mieści w domu S. S. Filipowicza na I piętrze w Rynku.

Poleca: duży wybór towarów zimowych i wiosennych w dobrych gatunkach. Na karnawał świeży transport. — Najmodniejsze materiały.

==== CENY PRZYSTĘPNE. ====

Pierwszorzędna pracownia i magazyn obuwia damskiego i męskiego WACŁAWA PĄGOWSKIEGO

Radomsko ul. Krakowska № 10.

(magazyn obuwia przeniesiony został do drugiej połowy domu)

Wyrabia i posiada na składzie obuwie najmodniejszych fasonów z ostatniej doby.

Elegancja i szyk w wykonaniu nie ustępują obuwia Warszawskiemu.

==== CENY ZNIŻONE. ====

NAJSTARSZA PRACOWNIA I SKŁAD OBUWIA JANA URBAŃSKIEGO

w Radomsku, ul. Powiatowa № 13,

Posiada wybór gotowego obuwia najnowszych fasonów. — Przyjmuje obstalunki.

Wyrób obuwia spoczywa w rękach wydoskonalonych fachowców, przeto najwybredniejsze wymagania klienteli są zaspokojone.

==== CENY ZNIŻONE. ====

Przy pracowni otworzony został dział cholewkarsko-kamaszniczy pod kierownictwem specjalistów.